

## **ODPIS**

Sygn. akt VIII U 2261/14

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSO Ewa Roszak

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Biedermann

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 r. w Poznaniu

odwołań S. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

z dnia 28 kwietnia 2014r. znak (...) oraz z dnia 07 maja 2014r., znak: (...)

w sprawie S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

o emeryturę

**1. umarza postępowanie w zakresie odwołania od decyzji dnia 28.04.2014r.**

**2. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 07 maja 2014r. w ten sposób, że przyznaje odwołującemu prawo do emerytury przy obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach począwszy od dnia 29 kwietnia 2014r.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 kwietnia 2014 roku, znak:(...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w Ś. po rozpatrzeniu wniosku z dnia 7 kwietnia 2014 roku, na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) odmówił **S. K.** prawa do emerytury.

Organ rentowy wskazał, iż na dzień 01.01.1999 r. odwołujący na wymagane 25 lat stażu - udowodnił łącznie 25 lat, 5 miesięcy i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych, jednakże nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach (jedynie 9 lat, 7 miesięcy i 28 dni). Organ rentowy nie uznał bowiem jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...), z uwagi na fakt, że w aktach sprawy brak świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Świadectwie pracy z dnia 30.04.1988r. również nie wskazano, aby wykonywana praca była pracą w szczególnych warunkach. Podano, że wnioskodawca był zatrudniony jako mechanik maszyn i urządzeń (zarówno w świadectwie pracy jak i w umowie o pracę), co nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy praca ta była pracą w szczególnych warunkach. Ponadto Zakład nie zaliczył jako pracy w szczególnych warunkach okresu od 27.06.1973r. do 23.04.1974r., 12.05.1976r. do 25.07.1976r. i 26.07.1976r. do 31.03.1978r. z tytułu zatrudnienia w

Zakładach (...) w O. W.. z uwagi na fakt, iż świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez (...) Sp. z o.o. nie spełnia wymogów formalnych, tzn. brak przepisów resortowych, z których wynika, że stanowisko pracy jest zgodne z wykazem, działem, pozycją i punktem zarządzenia ministra właściwego resortu.

Od powyższej decyzji w przepisany prawem trybie i terminie odwołał się S. K..

W odwołaniu oświadczył, że w okresie od 02.05.1978 r. do 30.04.1988 r. zatrudniony był stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Spółdzielni (...) jako mechanik, a praca wykonywana była w warunkach szczególnych, co potwierdzić mogą wskazani przez niego świadkowie, których oświadczenia – zeznania odwołujący dołączył do odwołania .

Decyzją z dnia 7 maja 2014 roku znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w Ś. po rozpatrzeniu wniosku z dnia 7 kwietnia 2014 roku, na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) odmówił **S. K.** prawa do emerytury.

Organ rentowy wskazał, iż na dzień 01.01.1999 r. odwołujący na wymagane 25 lat udowodnił łącznie 25 lat, 5 miesięcy i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych, jednakże nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach (jedynie 9 lat, 7 miesięcy i 28 dni). Organ rentowy nie uznał bowiem jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...), z uwagi na fakt, że w aktach sprawy brak świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Świadectwie pracy z dnia 30.04.1988 r. nie wskazano aby wykonywana praca była pracą w szczególnych warunkach. Wskazano, że wnioskodawca był zatrudniony jako mechanik maszyn i urządzeń (zarówno w świadectwie pracy jak i w umowie o pracę) co nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy praca ta była pracą w szczególnych warunkach. Ponadto Zakład nie zaliczył jako pracy w szczególnych warunkach okresu od 27.06.1973 r. do 23.04.1974 r., 12.05.1976 r. do 25.07.1976 r. i 26.07.1976 r. do 31.03.1978 r. z tytułu zatrudnienia w Zakładach (...) w O. W.. z uwagi na fakt, iż świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez (...) Sp. z o.o. nie spełnia wymogów formalnych, tzn. brak przepisów resortowych, z których wynika, że stanowisko pracy jest zgodne z wykazem, działem pozycją i punktem zarządzenia ministra właściwego resortu.

Niniejszą decyzją Zakład uchylił decyzję z dnia 18 kwietnia 2014 roku oraz zaskarżoną już przez wnioskodawcę decyzję z dnia 28 kwietnia 2014r.

Odwołanie od powyższej decyzji ponownie wywiódł S. K. domagając się zmiany decyzji poprzez przyznanie mu prawa do emerytury w szczególnych warunkach, uzasadniając i wskazując, jak w poprzednim odwołaniu.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, powtarzając stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji i nie znajdując podstaw do ich zmiany, wniósł oddalenie odwołania od decyzji z dnia 07.05.2014 r. oraz o umorzenie postępowania odnośnie odwołania od decyzji z dnia 28.04.2014 r. z uwagi na jej brak aktualnie w obrocie prawnym z uwagi na uchylenie.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołujący S. K. urodził się w dniu (...), wiek 60 lat ukończył w dniu 26 kwietnia 2014 roku, z zawodu jest ślusarzem.

S. K. w dniu 7 kwietnia 2014 roku złożył w organie rentowym pierwszy wniosek o emeryturę, a następnie w dniu 28 kwietnia 2014r. ponownie wystąpił z wnioskiem o emeryturę, przy czym jako członek OFE złożył jednocześnie wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Odwołujący obecnie nie pracuje, jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku.

Odwołujący legitymuje się okresem zatrudnienia w wysokości 25 lat, 5 miesięcy i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych, wobec wymaganych 25 lat. Okresy składkowe i nieskładkowe zostały wyliczone w decyzji ZUS z

dnia 19.11.2002r. ustalającej kapitał początkowy odwołującego, w oparciu o przedłożone dokumenty z przebiegu jego dotychczasowego zatrudnienia.

W oparciu o te dokumenty oraz złożone dodatkowo wraz z wnioskiem o emeryturę, organ rentowy nie uznał szczególnych warunków zatrudnienia odwołującego w okresie od 05.05.1978r. do 30.04.1988r. w (...) Spółdzielni Pracy (...), z uwagi na fakt, że w aktach sprawy brak świadectwa pracy potwierdzającego pracę odwołującego w warunkach szczególnych w okresie tego zatrudnienia. W świadectwie pracy z dnia 30.04.1988 r., wystawionym przez tego pracodawcę, nie wskazano, aby wykonywana praca była pracą w szczególnych warunkach. Podano jedynie, że wnioskodawca był zatrudniony jako mechanik maszyn i urządzeń (zarówno w świadectwie pracy jak i w umowie o pracę). Ponadto Zakład nie zaliczył jako pracy w szczególnych warunkach okresu od 27.06.1973 r. do 23.04.1974 r., 12.05.1976 r. do 25.07.1976 r. i 26.07.1976 r. do 31.03.1978 r. z tytułu zatrudnienia w Zakładach (...) w O. W.. z uwagi na fakt, iż świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez (...) Sp. z o.o. nie spełnia wymogów formalnych, tzn. brak przepisów resortowych, z których wynika, że stanowisko pracy jest zgodne z wykazem, działem pozycją i punktem zarządzenia ministra właściwego resortu. Organ rentowy uznał natomiast odwołującemu łącznie 9 lat, 7 miesięcy i 28 dni okresów pracy w szczególnych warunkach na podstawie świadectwa pracy wystawionego przez Odlewnię (...) S.A.

S. K., przed podjęciem pracy w Odlewni (...) w Ś., w okresie od 5 maja 1978r. do 30 kwietnia 1988r. był zatrudniony w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Ś. (wcześniej Wojewódzka Spółdzielnia Pracy (...) Oddział w Ś.). Spółdzielnia ta była spółdzielnią chemiczną i zajmowała się wytwarzaniem z tworzyw sztucznych konkretnych produktów, np. produkowała wiaderka, pojemniki plastikowe, zabawki, ewentualnie części do zabawek. Te elementy były wykonywane, m.in. z takich tworzyw jak bakelit czy polistylen. Tworzywo było przetwarzane ze specjalnego granulatu. Główna produkcja odbywała się w ten sposób, że specjalnymi wtryskarkami płynne tworzywo, rozgrzane do temp. 300 stopni C, było wprowadzane do form i w tych formach zastygało w wymaganym kształcie. Wtryskarki to były duże urządzenia, które zawierały z reguły 2 ruchome części, które po połączeniu zgrzewały w jedną całość dany produkt, a pod wpływem wody były one schładzane, więc ok. 5-10 min należało odczekać, by tworzywo zastygło. Obsługą wtryskarek zajmowały się przeważnie kobiety, które taki gotowy element już z wtryskarki wyjmowały. Na tej samej hali inne wtryskarki przygotowywały np. pokrywy do tych wiader. Od samego początku zatrudnienia w tej spółdzielni odwołujący był zatrudniony na stanowisku mechanika maszyn i urządzeń, które w pełnej nazwie obejmowało również zapis o utrzymaniu produkcji w toku. Na tym stanowisku głównym zadaniem odwołującego było, aby wszystkie maszyny na wydziale produkcji działały, tzn. żeby działała w nich hydraulika, bo wszystko było na olej, żeby było odpowiednie ciśnienie, które wprowadzało to tworzywo, ponadto zadaniem odwołującego było utrzymanie odpowiedniej temperatury grzałek i sprawność wtryskarki, aby z formy ostatecznie wyszedł prawidłowy produkt, bez żadnych wad czy dodatków. Poza tym obsługą wtryskarek zajmowały się pracujące przy nich kobiety. One umieszczały granulaty w odpowiednim miejscu, który następnie przesuwany był nad specjalne grzałki, następnie wprowadzany do wtrysku i ostatecznie do formy. Na hali było przeważnie 2 mechaników, którzy mieli do nadzoru 15-18 pracujących wtryskarek i należało ich wszystkich doglądać, by działały prawidłowo. Warunki szczególne w tej pracy polegały na tym, że wdychało się szkodliwe opary chemiczne - ropopochodne, był kontakt z wysoką temperaturą bo niektóre elementy rozgrzewały się do 500 stopni C. Ponadto w zależności od tego jaka była usterka, odwołujący ją usuwał albo w trakcie pracy tej maszyny albo gdy była ona wyłączona. Najczęściej wymieniał grzałki bądź oleje, które nierzadko były jeszcze gorące, więc używał przy tym rękawic, bo innych zabezpieczeń i ochrony nie było. Jako mechanik bieżącej konserwacji maszyn i urządzeń na wydziale produkcji odwołujący pracował na pełnym etacie, w różnych godzinach, bo praca w Spółdzielni odbywała się wtedy na 3 zmiany. Czasem odwołujący pracował w nadgodzinach, nie było żadnych przerw czy przestojów, bo zatrudnieni pracowali w akordzie, więc chodziło o to by maszyny były sprawne. Ubezpieczony przez 10 lat zatrudnienia w Spółdzielni (...) nie wykonywał innej pracy, na innym stanowisku. Za tą pracę otrzymywał dodatek finansowy tzw. szkodliwe, a także mleko.

Z tej spółdzielni odwołujący przeszedł za porozumieniem zakładów pracy do Odlewni (...) w Ś., dlatego nie otrzymał osobiście żadnych dokumentów – przekazano je bezpośrednio do Odlewni i dopiero po latach okazało się, że za okres pracy 1978 – 1988 odwołujący posiada tylko świadectwo pracy, w którym nie jest zaznaczone, że pracował w

szczególnych warunkach. Wówczas Spółdzielnia Pracy (...) już nie istniała, w aktach rejestrowych brak informacji o miejscu przechowywania akt pracowniczych zlikwidowanej spółdzielni, toczyło się natomiast dochodzenie (...) w Ś. w zakresie podejrzenia popełnienia przestępstwa w zakresie przepisów o zasobach archiwalnych. Z tych powodów odwołujący, podobnie jak i inni pracownicy, którzy zakończyli pracę w Spółdzielni przed 2000r., nie mógł uzyskać potwierdzenia oraz wymaganych dokumentów dla wykazania, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

W spornym okresie w (...) Spółdzielni (...) zatrudniony był także B. K., który pracował tam w latach 1980 – 2000 na stanowisku mechanika maszyn i urządzeń. Otrzymał on w 2000r. świadectwo pracy z zapisem jedynie w pkt. 8, iż wykonywał pracę w szczególnych warunkach w w/w okresie. Natomiast 01.10.1983r. zostało mu wystawione przez pracodawcę świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, w którym wskazano, że od 02.06.1980r. (do nadal) wykonuje pracę mechanika maszyn i urządzeń w gospodarce remontowej tj. na stanowisku wymienionym w wykazie stanowiącym załącznik nr 2, dziale XIV, poz. 25, pkt 3 do uchwały nr 80/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z dn. 30.06.1983r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Świadectwo to zostało ponownie wystawione B. K. 30.06.2000r. z przepisaniem powyższych danych i zaznaczeniem, że był w tym czasie brygadzystą. W oparciu o te dokumenty ZUS uwzględnił B. K. powyższy okres jako okres pracy w szczególnych warunkach i decyzją z dnia 12.07.2012r. przyznał mu prawo do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej (akta emerytalne świadka (...)). B. K. potwierdził, że w okresie jego pracy w Spółdzielni odwołujący pracował na takim stanowisku jak on, często współpracowali ze sobą pracując na jednej zmianie, pomagając sobie przy usuwaniu większych usterek lub wspólnie dbając o sprawność urządzeń działających na wydziale produkcji. Także R. B., zatrudniony w Spółdzielni od 01.09.1971r. do 30.11.2001r. na stanowisku mechanika maszyn i urządzeń gospodarki remontowej, a następnie jako mistrz zmianowy (tak zapisano w jego świadectwie pracy z 30.11.2001r. z jednoczesnym zapisem w pkt. 8 świadectwa, że w tym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach „na stanowiskach w wydziale przetwarzania tworzyw sztucznych”) potwierdził, że odwołujący dołączył do niego i wspólnie pracowali na jednej hali jako mechanicy, dbając o prawidłowe działanie i funkcjonowanie pracujących na tej hali maszyn, głównie wtryskarek. Naprawy i konserwacje przeprowadzali także w trakcie ruchu tych urządzeń, narażeni na bezpośredni kontakt ze środkami chemicznymi, wysoką temperaturą i hałasem. Świadek ten potwierdził również, iż po 2001r. niemożliwe stało się uzyskanie prawidłowych i wymaganych zaświadczeń o pracy w szczególnych warunkach, gdyż nieznane jest miejsce przechowywania akt pracowniczych osób zatrudnionych w tej Spółdzielni Pracy. Niemniej R. B. z całą stanowczością potwierdził, że przez cały okres swojego zatrudnienia odwołujący stale i w pełnym wymiarze zajmował się konserwacją urządzeń działających na wydziale produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- zeznań odwołującego S. K. (k. 36 w związku z k. 21v-22),
- zeznań świadków: B. K. (k. 22), R. B. (k. 22v),
- dokumentów na k. 19, 27, 36,
- akt rentowych świadka B. K. (k. 35)
- akt ZUS nr 054050300.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują zeznania odwołującego oraz świadków B. K. i R. B.. Wskazani świadkowie potwierdzili na jakim stanowisku faktycznie pracował odwołujący w okresie zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy w Ś., opisując szczegółowo rodzaj i charakter wykonywanych przez niego obowiązków. Za ich wiarygodnością przemawia okoliczność, że obaj byli zatrudnieni w zakładzie pracy odwołującego w okresie, obejmującym czas jego zatrudnienia, wymagany do uzyskania emerytury na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. Zeznania w/w świadków w sposób logiczny i przekonujący potwierdziły i uzupełniły zeznania samego odwołującego.

Na wypadek gdyby jednak pozwany zakwestionował wartość zeznań świadków, które w zakresie charakteru pracy wykonywanej przez odwołującego są odmiennej treści w stosunku do zapisów w świadectwie pracy, i twierdził, że dowód z dokumentów (świadectwa pracy) ma prymat nad zeznaniami świadków, Sąd przytacza stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 5.10.2011 r., sygn. akt II UK 43/11, które w całości podziela.

Sąd Najwyższy wskazał w tym uzasadnieniu, iż zgodnie z art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z przepisu tego odczytywanego w powiązaniu z art. 253 kpc wynikają dwa domniemania, po pierwsze – że dokument jest autentyczny, a więc nie jest przerobiony ani podrobiony (domniemanie prawdziwości) oraz drugie – że oświadczenie w nim zawarte pochodzi od osoby, która dokument ten podpisała. Żadne z tych domniemań nie obejmuje jednak domniemania zgodności z prawdą zawartego w dokumencie oświadczenia. Jedynym przepisem ustanawiającym prymat dowodu z dokumentu prywatnego nad dowodem z zeznań świadków i dowodem z przesłuchania stron jest art. 247 k.p.c, który dotyczy jednak wyłącznie dokumentów obejmujących czynności prawne (oświadczenia woli). Niewątpliwie świadectwo pracy i świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach są dokumentami prywatnymi, obejmującymi oświadczenie wiedzy pracodawcy i już tylko z tego względu zgodność z prawdą ich treści może być podważana wszelkimi środkami dowodowymi.

Istotniejsze jest jednak to, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom (art. 473 k.p.c). Zatem każdy istotny fakt, w tym taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury lub ustalenia jej wysokości, może być dowodzony wszelkimi dostępnymi środkami także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego. Oznacza to, że treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może być podważana w każdy sposób. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, a dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 k.p.c). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Dowód z dokumentu nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., II UK IS/O nr 603168 oraz wyroki tego Sądu z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, nr 50890; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, póż. 113; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13-14, póż. 167; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161).

Nadto Sąd dał wiarę zebranych w sprawie dokumentom. Dokumenty urzędowe Sąd uznał za wiarygodne i miarodajne, albowiem sporządzone zostały przez organy do tego uprawnione z zachowaniem wymaganej formy. Za wiarygodne Sąd uznał także dokumenty prywatne stanowiące zgodnie z art. 245 k.p.c. dowód tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Należy podkreślić, że ich wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie okazało się zasadne i zasługujące na uwzględnienie.

W myśl art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., przysługuje emerytura, jeżeli spełniają łącznie następujące warunki:

1) osiągną wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla mężczyzn,

2) na dzień 01.01.1999 r. osiągną 25 letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

3) nie przystąpią do OFE, a jeżeli do tego funduszu przystąpią, złożą wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W związku z powyższym, aby odwołujący mógł skutecznie domagać się przyznania mu prawa do emerytury, musiałyby spełniać łącznie następujące przesłanki :

- osiągnąć wiek emerytalny wynoszący dla niego 60 lat,
- posiadać na dzień 1.01.1999 r. wymagany okres zatrudnienia wynoszący minimum 25 lat, w tym co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach,
- wykonywać pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A cytowanego rozporządzenia.
- nie przystąpić do OFE, a jeżeli do tego funduszu przystąpił, winien złożyć wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Sąd po zapoznaniu się ze zgromadzonym w toku postępowania materiałem dowodowym ustalił ponad wszelką wątpliwość, iż w niniejszej sprawie odwołujący S. K. osiągnął wymagany prawem wiek (60 lat) oraz okres zatrudnienia (min. 25 lat), a wraz z wnioskiem z dnia 28.04.2014r. wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Okolicznością wymagającą rozważenia było natomiast czy odwołujący spełnił warunek świadczenia pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w okresie co najmniej 15 lat. Organ rentowy, na podstawie przedłożonych dokumentów uznał odwołującemu jedynie 9 lat, 7 miesięcy i 28 dni okresów takiej pracy.

W tym zakresie odwołujący S. K. wskazywał, iż uwzględniony winien być także okres jego pracy od 05.05.1978 r. do 30.04.1988 r. w (...) Spółdzielni Pracy "POLIMER".

W ocenie Sądu Okręgowego, jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, a w szczególności z przesłuchania odwołującego S. K. oraz z zeznań świadków B. K. i R. B., odwołujący w (...) Spółdzielni Pracy (...) w okresie od 05.05.1978 r. do 30.04.1988 r. pracował jako konserwator maszyn i urządzeń na oddziale pozostającym w ruchu, na którym jako podstawowe wykonywane były też prace wymienione w wykazie. Do obowiązków odwołującego należało bowiem utrzymanie odpowiedniej temperatury grzałek i sprawność wtryskarek, by maszyny działały prawidłowo tzn. żeby działała w nich hydraulika i żeby było odpowiednie ciśnienie, które wprowadzało to tworzywo do formy, a ostatecznie również aby z tej formy wyszedł prawidłowy produkt bez żadnych wad czy dodatków.

Podczas wykonywania pracy odwołujący narażony był nieustannie na wdychanie szkodliwych oparów chemicznych, bezpośredni kontakt z surowcami ropopochodnymi oraz z wysoką temperaturą albowiem niektóre elementy rozgrzewały się do 500 stopni C. W zależności od tego jaka była usterka, odwołujący usuwał ją albo w trakcie pracy tej maszyny albo gdy była ona wyłączona. Najczęściej wymieniał grzałki, oleje, które nierzadko były jeszcze gorące, więc używał tylko rękawic, bo innych zabezpieczeń i ochrony nie było. Odwołujący przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych w powyższym zakładzie pracy pracował na stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracując jednocześnie w innymi zatrudnionymi w szczególnych warunkach na hali produkcyjnej tej Spółdzielni, tj. np. z wtryskowymi, wykańczalnikami, operatorami pomp i urządzeń zgrzewających itp.

Zdaniem Sądu charakter prac wykonywanych przez odwołującego w okresie od 05.05.1978 r. do 30.04.1988 r. w (...) Spółdzielni Pracy (...), pozwala zaliczyć je do prac w szczególnych warunkach określonych w omawianym wyżej rozporządzeniu z dnia 07.02.1983 r. Do prac w szczególnych warunkach należą bowiem prace wymienione w wykazie

A, Dziale XIV, pkt 25 – bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń (...) na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Na wydziale produkcji Spółdzielni wykonywane zaś były prace wyszczególnione w wykazie A, Dziale IV pkt 17 tego rozporządzenia, tj. przy produkcji i przetwórstwie żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcji surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa, produkcja wosków i woskoli.

Organ rentowy nie uznał pracy wykonywanej przez odwołującego w okresie od 05.05.1978 r. do 30.04.1988 r. w (...) Spółdzielni Pracy (...), za pracę w szczególnych warunkach. Tymczasem, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, zgodnie z ustawową definicją takiej pracy zawartą w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykłady takiej pracy można wymienić: pracę w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r. III UK 3/11).

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalono ponad wszelką wątpliwość, iż charakter pracy świadczonej przez S. K. odpowiadał w istocie wymogom określonym przez ustawodawcę.

Oceniając zatem czy odwołujący spełnił ustawową przesłankę przepracowania co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, należy uznać iż organ rentowy niezasadnie odmówił zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach także okresu zatrudnienia od 05.05.1978r. do 30.04.1988r. w (...) Spółdzielni Pracy (...), w wymiarze wynoszącym ponad 9 lat.

Tym samym stwierdzić należy, iż odwołujący, poza wymaganym wiekiem oraz łącznym stażem pracy i pozostałymi ww. wymaganiami, spełnił również ostatnią z przesłanek pozwalających uzyskać świadczenie emerytalne na podstawie wyżej powołanych przepisów – był zatrudniony w szczególnych warunkach przez łączny okres ponad 15 lat.

Przepis art. 129 ust. 1 wskazanej ustawy o emeryturach i rentach stanowi, iż świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Odwołujący ukończył wymagany prawem wiek w dniu 26 kwietnia 2014 roku, a pierwszy wniosek o emeryturę złożył w dniu 7 kwietnia 2014 roku. Jednakże wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa złożył dopiero wraz z wnioskiem z dnia 28 kwietnia 2014r.

Z tego względu należało przyznać odwołującemu emeryturę od dnia 29 kwietnia 2014 roku (pkt. 2 wyroku) albowiem z tą datą spełnił on łącznie wszystkie wymogi przepisu ustawy emerytalnej oraz umorzyć postępowanie w zakresie odwołania od decyzji z dnia 28 kwietnia 2014 roku z powodu jej uchylenia (pkt. 1 wyroku).

**SSO Ewa Roszak**